

## ABSTRACTS

### 4/2009 O Niemczech i Niemcach

Magdalena Szaniawska-Schwabe

*Polityka imigracyjna Republiki Federalnej Niemiec*

Współczesna Republika Federalna Niemiec to bezdyskusyjnie państwo imigracyjne, a niemieckie społeczeństwo to barwny wielokulturowy konglomerat, którego integralną część stanowią osoby o pochodzeniu imigracyjnym. Niemniej jednak niemiecka polityka imigracyjna znacznie odbiega od modeli, realizowanych przez klasyczne kraje imigracyjne takie jak Kanada czy Australia. Wieloletnie negowanie tezy, że Niemcy są de facto krajem imigracyjnym stanowiło przeszkodę do wykrystalizowania się całościowej polityki imigracyjnej, której substytutem stały się doraźne regulacje. Wysiłki polityczne koncentrowały się na ograniczaniu fali imigracji oraz ścisłej kontroli dostępu cudzoziemców do rodzimego rynku pracy. Niemcy nie zareagowali w adekwatny sposób na problemy cudzoziemców i zbyt późno uznali, że są społeczeństwem wielokulturowym. Praktyka polityczna ukształtowała model imigracyjny zorientowany na z założenia krótkotrwałą i rotacyjną imigrację zarobkową, co w konsekwencji doprowadziło do wykluczenia cudzoziemców z życia społecznego i politycznego. Pierwsza ustawa imigracyjna, w kompleksowy sposób regulująca kwestie imigracji, weszła w życie dopiero 50 lat po zawarciu pierwszego układu bilateralnego z 1955 r. na temat rekrutacji siły roboczej. Deficyty polityki imigracyjnej widoczne są w zjawisku "paralelnych społeczeństw", w słabych zdolnościach językowych imigrantów, w konfliktach na rynku pracy oraz w szkołach publicznych, a także poprzez niezmiennie niskie stopy naturalizacji. Wobec negatywnych trendów demograficznych oraz ewidentnego niedoboru specjalistów, RFN zmuszona jest zmodyfikować anachroniczną już politykę imigracyjną.

Patrycja Sokołowska

*Zaangażowanie Niemiec na rzecz stabilizacji Macedonii*

Władze RFN, w przeciwieństwie do lat 1991-1993, kiedy to w obawie przed reakcją Grecji i pozostałych państw Wspólnot Europejskich, odmówiły uznania Macedonii, w obliczu konfliktu albańsko-macedońskiego w 2001 r. jednoznacznie opowiedziały się po stronie rządu macedońskiego. W konsekwencji wraz z innymi państwami UE oraz NATO zaangażowały się w proces przywracania pokoju na tym terenie. Ówczesne stanowisko Niemiec charakteryzowała tzw. podwójna strategia. Zgodnie z jej założeniami władze niemieckie potępiały działania separatystów albańskich i opowiadały się za zachowaniem integralności terytorialnej Macedonii, podkreślając jednocześnie konieczność przyznania Albańczykom pełnych praw wynikających z ich statusu jako mniejszości narodowej oraz stworzenia społeczeństwa wielokulturowego. Widoczne zainteresowanie problemem Macedonii i statusem ludności albańskiej w tym kraju, wynikało zapewne nie tylko z chęci uwiarygodnienia niemieckiej polityki zagranicznej, ale również z obaw przed zalewem RFN kolejną falą uchodźców. Nie bez znaczenia były także przesłanki o charakterze ekonomicznym. Konsekwencją tego stanu rzeczy był udział wojsk Bundeswehry w operacji rozdzielenia stron konfliktu oraz nadzorowania stanu zawieszenia broni. Bezpośrednie zaangażowanie wojsk niemieckich stało się podstawą wypracowania nowej jakości w sposobie realizacji niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, a mianowicie koncepcji prewencyjnego zapobiegania kryzysom opartej na współdziałaniu komponentów dyplomatycznych, cywilnych i militarnych.

Maria Wagińska-Marzec

*Kontrowersje wokół odbudowy zamku berlińskiego jako wyraz sporu o tożsamość Niemców*

Zjednoczenie Niemiec w 1990 r. sprawiło, że powróciła kwestia ukształtowania na nowo historycznego centrum Berlin. Duże kontrowersje budziła odbudowa zamku jako dawnej siedziby margrafów i elektorów brandenburskich. Pierwotny zamek, wybudowany w latach 1443-1451 na zlecenie księcia elektora Fryderyka II, był później wielokrotnie odnawiany i przebudowywany. Pod koniec II wojny światowej zamek uległ poważnemu zniszczeniu. W wyniku podziału Niemiec kompleks zamkowy znalazł się wraz z wyspą muzealną na terytorium NRD. W 1950 r. zamek, na zlecenie Waltera Ulbricha, ówczesnego szefa komunistycznej SED został wysadzony w powietrze i w 1973 r. na jego miejscu stanął Pałac Republiki. Po zjednoczeniu Niemiec dla wypracowania konkretnych rozwiązań dotyczących zagospodarowania placu zamkowego oraz architektonicznego kształtu nowej budowli zamkowej w centrum Berlina i jej przyszłego wykorzystania powołano specjalne gremium ekspertów: Historyczne Centrum Berlina (Historische Mitte Berlin). W dniu 28 listopada 2008 r. został ogłoszony werdykt jury na projekt odbudowy zamku, którego zwycięzcą został włoski architekt Francesco Stella. Zgodnie z zaleceniami Komisji Historische Mitte Berlin nowy obiekt zamkowy, dla którego przyjęto nazwę Humboldt-Forum, ma się stać miejscem "dialogu kultur i nauki" i być przeznaczony na cele muzealno-uniwersyteckie. Ukończenie budowy planowane jest na rok 2013, najpóźniej 2015 r. Spór wokół zamku ukazał różny stosunek do tradycji i wydarzeń z przeszłości, a także odmienne wizje przyszłości w społeczeństwie niemieckim. Jest on wyrazem poszukiwania tożsamości narodowej Niemców po upadku muru berlińskiego. Odślonił też różnice w postawach estetycznych: między zwolennikami zachowania tradycji a zwolennikami nowoczesności w architekturze.

Justyna Balisz

*Artyści a historia. Kilka uwag o recepcji faszyzmu w sztuce niemieckiej*

Tekst stanowi przegląd zjawiska recepcji drugiej wojny światowej w sztuce niemieckiej po 1945 r. Punkty zwrotne przedstawione zostały tu na przykładzie kluczowych wydarzeń artystycznych i ich recepcji. Jest to opowieść o przełamywaniu zmywu milczenia w sztuce i o poszukiwaniu odpowiedniej formy, która pozwoliłaby na konfrontację z przeszłością. Droga ta wiodła od tryumfu "milczacej" abstrakcji, przez rebelię neoekspresjonistów przeciwko wypieraniu lat wojny z pamięci, do pluralizmu form i wypowiedzi na temat niemieckiej historii. Tekst ukazuje także w jaki sposób artyści, po wywalczeniu dla siebie możliwości zabrania głosu w dyskusji o skutkach II wojny światowej, przyczyniają się do ciągłego poszerzania horyzontu pamięci zbiorowej.

Wojciech Stankiewicz

*Zasadność roszczeń wysiedlonych Niemców*

Autor dokumentuje, że nie ma podstaw prawnych dla roszczeń majątkowych Niemców wysiedlonych z Polski po II wojnie światowej. Wywłaszczenie ludności niemieckiej stanowiło wewnętrzną sprawę państwa polskiego. Uzasadnieniem była intencja mocarstw wynikająca z treści umów poczdamskich (brak regulacji dotyczącej zmian własnościowych na Ziemiach Przyłączonych świadczył o zamiarze pozostawienia powyższej kwestii do regulacji własnej państwa). Niemieccy wypędzeni i ich potomkowie upatrują szansę na odzyskanie dawnych nieruchomości w zaniedbaniach polskich władz bowiem część tzw. ponemieckich nieruchomości nie posiada uregulowanej sytuacji prawnej. W księgach wieczystych nadal jako właściciele figurują Niemcy. Właściwe organy powinny uregulować prawnie ten problem, dokonując odpowiednich zmian w księgach wieczystych, aby obecni właściciele mogli czuć się

bezpiecznie. Żądania Niemców wywołują reakcje Polaków, co może tylko wpłynąć na zaprzepaszczenie kilkudziesięcioletniego dorobku zbliżenia i pojednania obu narodów. Dobrym wyjściem byłoby zrzeczenie się przez stronę niemiecką wszelkich roszczeń wobec państwa polskiego oraz analogiczny gest Polski. Oba oświadczenia mogłyby stanowić wstęp do procesu definitywnego uporania się z kwestią wojny i wysiedleń. Jednakże dyskusja o wydarzeniach z historii Polski i Niemiec, stanowiących przedmiot sporu, nie może ograniczać się do grzecznościowej wymiany zdań i dyplomatycznych deklaracji. Należy przedstawić prawdę o bolesnych wydarzeniach z historii obu narodów bez pomijania kompromitujących dla którejkolwiek ze stron faktów historycznych. Ujawnienie prawdy, może uzdrowić relacje między oboma narodami, ale czy społeczeństwo, historycy i politycy są przygotowani do takiej dyskusji.

Peter Oliver Loew

*Polska jako przedmiot badań w Republice Federalnej Niemiec*

Artykuł przedstawia najważniejsze zagadnienia o jakich dyskutowano na konferencji zorganizowanej przez Deutsches Polen-Institut w Darmstadt i inne instytucje w lutym 2009 r. Była ona poświęcona kierunkom niemieckich badań naukowych nad Polską. Przedstawiono dotychczasowe rezultaty i niedostatki oraz plany na przyszłość. Wskazano na obecne wysiłki, zmierzające w kierunku rozbudowywania sieci kontaktów, a także wzmocnienia instytucjonalnego.

Pierre-Frédéric Weber

*RFN - NRD - PRL (1950-1972). Normalizacja polsko-niemiecka jako "ménage a trois"*

W artykule autor proponuje zmianę perspektywy w analizie procesu normalizacji polsko-niemieckiej po II wojnie światowej: przedstawia korzyści z ujęcia tych stosunków jako trójkąta z własną dynamiką, na podstawie pojęcia socjologicznego "triady" sformułowanego najpierw przez Georga Simmla, później zastosowanego w naukach politycznych o stosunkach międzynarodowych, np. przez Theodora Caplowa. Takie trójstronne postrzeganie umożliwia bardziej precyzyjne zrozumienie normalizacji jako zmiany normy w trudnych stosunkach polsko-niemieckich. Poza tym interrelacje między stosunkami RFN-NRD a stosunkami Polski z oboma niemieckimi państwami pozwalają na inne spojrzenie i potraktowanie procesu normalizacji jako jednego zagadnienia, dla którego można ustalić specyficzną periodyzację, wyraźnie pokazując wzajemne zależności.

Anna Kwiatkowski

*Solidarność 1980-1981 w prasie Republiki Federalnej Niemiec*

W latach 1980-1981 Polska znalazła się w centrum światowej opinii publicznej. Strajk w Gdańsku, powstanie Solidarność oraz wprowadzenie stanu wojennego odbiły się echem na całym świecie. Artykuł analizuje interpretacje Solidarność z lat 1980/1981 i powstanie Solidarność przeprowadzoną w prasie zachodniemieckiej. Autorka rozpatruje w jaki sposób dwie gazety - "Frankfurter Allgemeine Zeitung" i "Frankfurter Rundschau" - relacjonowały czas Solidarność, jak faktycznie oceniały wydarzenia w Polsce i jaki obraz związków zawodowych przekazywały swoim czytelnikom.

Bogdan Koszel

*"Nowe otwarcie"? Stosunki polsko-niemieckie w okresie rządów koalicji PO-PSL (2007-2009)*

Autor stawia tezę, że po dwóch latach rządów w Polsce koalicji PiS-LPR-Samoobrony (2005-2007), które charakteryzowały się eskalacją napięcia w stosunkach z Niemcami, rząd Donalda Tuska koalicji PO-PSL postawił na odbudowę zaufania w kontaktach z Berlinem. Na stanowisko specjalnego pełnomocnika rządu ds. relacji międzynarodowych powołany został cieszący się dużym autorytetem w RFN prof. Władysław Bartoszewski. Doprowadził on do kompromisu w sprawie budowy "widocznego znaku" w Berlinie i odsunięcia Eriki Steinbach od realizacji tego projektu. Główną płaszczyzną relacji polsko-niemieckich jest Unia Europejska, a "europeizacja" stosunków polsko-niemieckich ma coraz większy wpływ na relacje bilateralne. Wyrazem tego było niemieckie poparcie dla wyboru Jerzego Buzka na stanowisko przewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Autor jest zdania, że do współpracy z Niemcami, zwłaszcza w Unii Europejskiej, Polska powinna podchodzić racjonalnie, nie kierując się doraźnymi korzyściami, czy resentymentami, lecz z pewną asertywnością i konsekwencją z szacunkiem dla interesów własnych i partnera. Obecny rząd tak właśnie pojmuje ideę polsko-niemieckiego partnerstwa.

Marek Andrzejewski  
*Metro w Niemczech*

W artykule zaprezentowano rozwój metra w Niemczech. Główną uwagę zwrócono na jego otwarcie w 1902 r. w niemieckiej stolicy. Poświęcono też należne miejsce sytuacji kolei podziemnej w latach II wojny światowej i w podzielonym Berlinie. W niniejszej publikacji zaakcentowano również, że metro wykazywało w RFN od lat 60. dynamiczny rozwój. Obecnie stan nasycenia liniami metra w niemieckich miastach jest w zestawieniu z innymi państwami bardzo wysoki. Świadczy to o wysokim stopniu cywilizacyjnym Niemiec i o ich dużym potencjale ekonomicznym.

Maria Józwiak  
*Sytuacja mniejszości niemieckiej w II Rzeczypospolitej na podstawie literatury niemieckojęzycznej*

Artykuł przedstawia literacki obraz warunków życia ludności niemieckiej w Polsce po I wojnie światowej. Dzieła literackie ukazują zmianę zasad obowiązujących między Polakami i Niemcami po decyzjach traktatu wersalskiego w odrodzonym państwie polskim.

Wanda Pierzchlewicz  
*Obóz jeniecki - Oflag II C Woldenberg*

W Woldenbergu (obecnie Dobiegniew koło Mierzęcina) od maja 1940 r. do stycznia 1945 r. mieścił się największy na terenie Niemiec obóz jeniecki dla polskich oficerów, Oflag IIC. Przebywali w nim jeńcy polscy z małych oflagów III Rzeszy Niemieckiej i ziem przez nią zagarniętych oraz od 1944 r. żołnierze Powstania Warszawskiego, członkowie Armii Krajowej. Autorka opisuje warunki życia w obozie, życie religijne i działalność organizacji konspiracyjnej. Przedstawiono również aktualną działalność Stowarzyszenia Woldenberczyków skupiającego byłych jeńców oflagu ich rodziny i sympatyków.